



**Stanowisko III Walnego Zgromadzenia
Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji
z dnia 19 czerwca 2020 r.**

w sprawie działalności organizacji pseudoekologicznych i ochrony zwierząt

W ostatnich latach aktywność i liczebność organizacji zajmujących się pomocą zwierzętom znacząco przybrała na sile. Organizacje prozwierzęce w Polsce różnią się między sobą, działają wg różnych metod, mają często odmienne pomysły na rozwiązanie kluczowych kwestii w zakresie sytuacji zwierząt w naszym kraju. Niestety nie wszystkie organizacje działają uczciwie, dlatego Wielkopolska Izba Rolnicza stoi na stanowisku, że działalność takich organizacji powinna być kontrolowana, natomiast uprawnienia, które nadaje ich przedstawicielom ustawa o ochronie zwierząt ograniczone.

Działalność niektórych organizacji mających w statucie zapis ochrony zwierząt, niejednokrotnie doprowadza do sytuacji bezprawnego odebrania zwierząt. Kwalifikacje przedstawicieli tych organizacji nie podlegają żadnej weryfikacji przez instytucje państwowe. Ich członkowie często są osobami wysoce wrażliwymi, a co za tym idzie, w swych decyzjach kierują się jedynie uczuciami, które nie są poparte kompetencjami, czyli podstawową wiedzą z zakresu anatomii i fizjologii zwierząt, zasad żywienia oraz behawioryzmu charakteryzującego konkretne gatunki i rasy zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza nie kwestionuje zasadności odbierania zwierząt. właścicielowi, który się nad nimi znęca. Jednakże, takie działania powinny być poprzedzone wywiadem, czy zwierzęta nie są w trakcie leczenia, czy nie uległy wypadkowi. Jeżeli obrońcy praw zwierząt będą mogli dalej obierać zwierzęta, na podstawie ich odczuć, doprowadzimy do takich sytuacji, że bydło mięsne będzie zabierane z gospodarstwa, bo utrzymywane jest na zewnątrz. Zastanawiający jest też fakt, iż organizacje prozwierzęce szczytą się głównie w mediach ratowaniem wychudzonych zwierząt od właścicieli mieszkających na wsiach. Dlaczego ich działalność praktycznie w ogóle nie skupia się na krzywdzeniu psów w miastach, gdzie w ciasnych mieszkaniach utrzymywane są duże psy myśliwskie, pociągowe, czy pasterskie, które z braku wystarczającej ilości ruchu stają się otyłe, co powoduje u nich często choroby układu krążenia i układu pokarmowego. Zwierzęta te zamknięte są w pomieszczeniach z ograniczoną ilością światła słonecznego, często pozostawiane samym sobie na długie godziny. Czyżby takim zwierzętom działa się mniejsza krzywda niż tym na wsi?

Konieczne jest wzmocnienia kontroli nad funkcjonowaniem tych organizacji w związku ich działaniami zmierzającymi do nadania sobie statusu mundurowych służb, mających uprawnienia śledczo-karne. Tym bardziej, iż na cel najczęściej wybierają osoby starsze, schorowane i nie mające szczegółowej wiedzy prawnej, które na widok „umundurowanych funkcjonariuszy patrolu” nie sprzeciwiają się na działanie zmierzone na ich celową szkodę. Takie działania godzą również w podstawowe prawa obywatelskie i własnościowe hodowców zagwarantowane przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

Organizacje prozwierzęce nakładają koszty utrzymania odebranych zwierząt na ich pierwotnych właścicieli – są to niejednokrotnie sumy znacznie przekraczające rzeczywisty koszty ich utrzymania. Ponadto w wielu przypadkach bezpodstawnego odebrania zwierząt poszkodowany właściciel nie odzyskał zwierząt. Pojawia się zatem pytanie co dzieje się z odbieranymi zwierzętami? Dlaczego nikt nie sprawuje kontroli nad dalszym losem tych zwierząt?

Wskazane jest zatem uregulowanie ochrony praw właścicieli zwierząt przez właściwe służby tj. Policję, Straż Miejską, Inspekcję Weterynaryjną oraz jednostki samorządu terytorialnego w celu uniemożliwienia przeprowadzania niejednokrotnie bezpodstawnego odbioru zwierząt przez stowarzyszenia i fundację prozwierzęce.

Wielkopolska Izba Rolnicza jako ustawowy reprezentant rolników rozumie iż skrajne przypadki nie zapewnienia zwierzętom potrzeb bytowych, czy też znęcania się nad zwierzętami winny być piętnowane i surowo karane przez wymiar sprawiedliwości. Jednakże polscy rolnicy domagają się, aby wszelkie interwencje wobec obywateli odbywały się z poszanowaniem ich prawa poprzez instytucje państwowe.